



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odnośzenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petiowiy jednosłubowy na I koi. 1 mk. 50 te nigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklipsów nadestających redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESŁOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 19 listopada:

Zachodni plac boju.

Po gwałtownych falach ogniowych, podjętych wczesnym rankiem, działalność artyleryjska pozostawała do południa niezmienną. Z wyjaśnieniem się pogody po południu znowu ożywił się ogień, wzmagając się do znacznej siły w poszczególnych odcinkach między wybrzeżem a Bece-laere

Wśród innych armij, poza drobnymi walkami w przedpolu, minął dzień bez szczególnych wydarzeń.

Porucznik Buckler, który za swe zasługi bojowe awansował w wice-felafelba na oficera, zestrzelili wczoraj 1 samolot nieprzyjacielski i dwa balony na uwęzi, odnosząc w ten sposób 27, 28 i 29 zwycięstwo w powietrzu.

Wschodni plac boju.

Włoski teren walk:

Na północno-wschód od Asiage nieprzyjaciel ponowil swe bezowone, a obficie w straty natarcia, chcąc odzyskać utracone wyżyny.

Między Brentą a Piawo dai ostatnie przyniosły wojskom sprzymlczonym w trudnych walkach górskich nowe sukcesy. W przygotowanych, już z natury silnych stanowiskach usilowali włosi obronić przeciw nam każdą pigdz ziemi. Przeciwno nacierającym oddziałom rzucili oni do boju świezo sprowadzone siły. Niepochamowanej sile uderzenia piechoty naszej nie zdołaly one się oprzeć. Broniąc się wytrwale, cofal się nieprzyjaciel krok za krokiem.

W szczególnie zaciętych walkach wzięto szturmem Quero i położoną na północ zachód od niego Monte Cornelle i wyparto nieprzyjaciela z jego silnie wybudowanych stanowisk na Monce Tomba. Niemieckie oddziały szturmowe, oraz bośniacko hercegowiński pułk piechoty № 2 odznaczyły się przymem szczególnie, 1100 wiochów wpadlo do rąk zwycięzców.

Nad dolną Piawo walka ogniewa wzmagała się chwilami do znacznej gwałtowności.

Front macedoński.

Żadnych więkzych operacji bojowych nie bylo.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIENIE. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 19 listopada:

Front włoski.

Na terenie górzystym na południu od Feltra, wojska gen. Alfreda Kranza zdobyły przedwczoraj w gwałtownych at. de nocny trwających smaganiach zdobyły wioś Quero i Monte Cornelle. Nieprzyjaciel pozostawil w naszych rękach przeszło 1100 jeńców.

Sukces, który wczoraj został uznany przez dalazy syki w taro-

nie, zawdzięczać należy przedewszystkiem gorącemu współdziałaniu wypróbowanego bośniacko-bercego wińskiego pp. № 2 i niemieckiego oddziału szturmowego.

Na północny wschód od Gallio zalamalo się znowu krwawe kilka ataków włoskich.

Za dwa tygodnie.

BUDAPESZT, 20 | 11. Stokholmski korespondent dziennika „Villag“ donosi, że nowy rząd rosyjski dopiero po upływie dwóch tygodni przesle do państw wojujących oficjalne propozycje pokojowe i oficjalne żądania zawieszenia broni. Nowy rząd spodziewa się, że do tego czasu nastapi konsolidacja stosunków.

W. ks. Mikołaj dowódzą Kozaków.

WIENIE, 20 | 11. „Wiener Allgemeine Ztg.“ donosi z Kopenhagi:

Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz przybył do głównej kwatery gen. Kaledina w Charkowie i ofiarował mu swe uslugi.

Kaledin oddal wielkiemu księciu dowództwo nad wojskami kozackimi i oświadczył mu, że o ile księciu uda się pobit bolszewików, osadzi go jako regenta na tronie i przywróci monarchje.

Udany zamach stanu.

KOPENHAGA, 20 | 11. Dzienniki tutejsze dowiadują się z Haparandy, że socjalistom fińlandzkim udal się w zupełności ich zamach stanu.

Zagarnęli oni całą władzę w swe ręce i zajęli wszystkie instytucje publiczne.

Rozruchy w Zurychu.

ZURICH, 20 | 11. W sobotę odbyło się zebranie, którego uczestnicy w liczbie 2,000, urządzili demonstracje przed gmachem rządowym na Badenerstr. oraz przed redakcją „Neue Züricher Ztg.“ Na Badenerstr. nastapiło krwawe starcie z policją, przy czem 4 osoby zabito, a 17 rannio.

Dla przywrócenia porządku wezwano wojsko.

Część robotników chce przemocą przeszkodzić fabrykowaniu amunicji dla zagranicy. Zwiaszczoza w sobotę wieczorem doszło do poważnej walki ulicznej.

Policja byla bezsilna i musiane wezwać wojsko. Z obu stron strzelano oficie. Padlo dwu demonstrantów i policjant, rannio przeszło 20 osób, w tem kilka kobiet.

Podczas walk w Zurychu wzniezione na placu Helwecji barykady. Na wczoraj oczekiwane byly dalsze demonstracje.

Japonja zrywa z Ameryką.

AMSTEBDAM, 20 | 11. Biuro Reutersa donosi z Tokio:

Japonja wianiala się zmuszoną zerwać rokowania ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie oddania przez Japonje do rozporządzenia Stanów Zjednoczonych okrętów e pojemności 6 tysięcy miliona-ton wianian za dostawę 175,000 ton stali.

Japonja nie jest w możność przy-

jęcia żadań amerykańskich co do wieku okrętów i ceny ich wynajmu.

Propezcycje Ojca św. nie dojadą do skutku.

ZURICH, 20 | 11. Pisma szwajcarskie twierdzą, że zamierzone przez Watykan wystapienie przed świętami Bożego Narodzenia z nowymi propozycjami pokojowymi nie dojdzie najprawdopodobniej do skutku.

O Jeruzolimę.

BERNO 20 | 11. Tutejszy nuncjusz papieski zwrócił się podobno wkułtek starań sjonistów szwajcarskich z prośbą piśmienną do Ojca św. o to, aby tenże wyjednal u sultana wyznaczenie terenu neutralnego wokół Jeruzolimy o promieniu 30 klm. Z podobną prośbą sjonisci zwiódcili się do norweskich przedstawicieli rządów koalicyjnych.

Chwila bieżąca.

— Rząd Stanów Zjednoczonych nie otrzymał jeszcze zaproszenia do uczestnictwa w radzie koalycji i rozważa, czy w ogóle ma brać w niej udział.

* — „Petit Journal“ donosi z Petersburga, że podczas ostrzeliwania Pałacu Zimowego, spaliła się tam galerja obrazów.

— Krajowy rząd chorwacki wniósł do seimu projekt zaprowadzenia w Chorwacji powszechnego prawa głosowania.

• — „Matin“ paryski donosi, że Kerenski z rozpaczy nad wzrastającą anarchją usilował odebrać sobie życie.

— Z Korfu donoszą, iż serbski prezes ministrów Pasioz wyjechal do Paryza, aby wziąć udział w konferencji aliantów.

• — Poselstwo rosyjskie w Stokholmie tak samo, jak i inne, nie uznaje nowego rządu petersburskiego.

Co słychać nowego?

Polak kandydatem do konstytuancy.

Jak donoszą z Petersburga przez Stokholm, w gubernji mińskiej postawiono wśród kandydatów do konstytuancy także polaka Skirmunta, jako przedstawiciela związku rolnego polaków i rosljan.

Hr. Tisza o sprawie polskiej.

Hr. Tisza, były prezydent gabinetu węgierskiego, zapowiedzial interpelacje w sejmie w sprawie polskiej.

Należy z wielkiem zaciekawieniem oczekiwać głosu hr. Tiszy, który pierwszy raz przemówi w tej sprawie, niekierpowany odpowiedzialnością rządową.

Jako prezydent gabinetu przez 2 i pół lat wojny Tisza wie o wszystkim, co się w stosunku do Polaki stawało lub stać miało. Mimo to własna jego polityka była niejako i nie odpowiedzialną ogólnemu stosunkowi węgriów i polaków. Znaczący się to w szczególności sygnałami projektów podziałowych wczesnym 1916-ym rokiem.

Jakie stanowiska sejmie hr. Tisza obecnie Najpewniej podobne do sta-

nowiska jednego z najbliższych mu w stronnictwie, Berseviciego. Prezes Akademii Bersevic, jeden z najznakomitszych myślicieli i polityków węgierskich, wypowiedział się przed kilku dniami przeciwko tryalizmowi. Jak wiadomo, to stanowisko podzielała aż do dnia 6 listopada zeszłego roku większość polityczna sejmu, zarówno rządowa, jak opozycyjna.

Pierwszy raz okaże się obecnie, jeśli wystąpienie hr. Triszy nastąpi faktycznie, czy to panujące usposobienie w polityce Węgier uległo zmianie, i w jakim mianowicie kierunku. **Rokowania pokojowe w Carskim Sióle.**

Po trzydniowej walce, w ciągu której Carskie Sióło kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk, przystąpiono na propozycję związku kolejowego, do rokowań w celu utworzenia rządu, składającego się z przedstawicieli wszystkich stronnictw socjalistycznych nie wyłączone bolszewików. Wszystkie te stronnictwa żądają zawarcia pokoju.

Anarchja w Rosji.

Z Biełozierska donosi P. Ag. Tel., że tłum zwolany biciem w dzwony na trwogę, zablokował Biełozierski kanał, zatrzymując statki, podążające do Petersburga.

Oficer, który przybył tu z oddziałem żołnierzy, celem powstrzymania wycieczki willi na lotniskach, zatrzymaniu i wyładowywania statków — został pobity. Zboże jest wyładowywane na rachunek komisji aprowizacyjnej.

W powiatach timskim, kurskim, dmitrjewskim, putińskim i lgowskim w kurskiej gubernii, wiościanie domagają się natychmiastowego oddania ziemi pod zarząd ziemskich komitetów.

Miejska komisja kontrolująca dokonala rewizji zapasów żywnościowych. Wyniki rewizji minimalne. Bezrobocia dorozkarczcy uniknięto dzięki zmianie taksy.

Stracone i zagrożone prowincje włoskie.

Z Bazylei donoszą: Z ośmiu prowincji weneckich, Udine, licząca 6668 klm. kwadr. i 626 000 mieszkańców; została dla Włochów w zupełności stracona. Także Belluno i Treviso z 3849 klm. kwadr. powierzchni i 491.000 mieszkańców są już prawie stracone, zaś Wenecja, Padwa i Wenecja bezpośrednio zagrożone.

Japoński wniosek.

Z Tokaja donoszą, że baron Kato, przywódca stronnictwa opozycyjnego „Wenseikaj”, wygłosił mowę, w której występował przeciwko wysyłam wojsk japońskich do Europy. Zdaniem barona Kato, zwycięstwo mocarstw koalicyjnych i tak nie uległy żadnej wątpliwości.

Zjazd

królów skandynawskich.

W sprawie zapowiedzianego zjazdu w Chrystianji trzech królów skandynawskich, dziennik kopenhaski „Politiken”, przypomina, że od chwili zerwania w r. 1905 przez Norwegię unji ze Szwecją, król szwedzki po raz pierwszy przybył do Chrystianji z wizytą urzędową. Rozpoczęto na zjeździe w Malmoe współdziałanie trzech królów skandynawskich będzie — jak oświadcza dziennik ten — wzmocnione, a tendencje, przeciwdziałające sobie, dające do samodzielnego organizacji tych państw, ulegną osłabieniu. Oprócz monarchów uczestniczą w zjeździe kierownicy polityki wewnętrznej i zagranicznej państw skandynawskich. „Berlingske Tidende” pisze, że choć nie należy szukać przyczyn tego zjazdu w nowych, szczególnie zaś w trudnościach, lub szczególnie niebez-

pieczonej i groźnej sytuacji, to jednak stosunki są dość trudne i poważne, aby zjazd taki był potrzebny.

Tyrania wewnętrzna w Brazylii.

Według ostatnich depezy, jakie nadeszły do „Daily News” z Rio de Janeiro, rozpoczęła się w Brazylii władza tyranji wojennej. Rząd zastosował szereg bezwzględnych środków, mających na celu zniszczenie w kraju wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych niemieckich, internowanie wszystkich poddanych obcych państw, o ile nie należą one do ententy, ogłoszenie stanu oblężenia wszędzie tam, gdzie mieszkają większe masy obco krajowców itp.

Kijów widownią walk domowych.

Do londyńskiego „Timesa” donoszą z Piotrogradu, że Kijów od kilku już dni z rządu jest widownią nader zaciętych walk ulicznych. Walki staczają się tam między stronnictwami bolszewików a wojskami wiernymi Kiereńskiemu i rządowi tymczasowemu. Dotychczasowy wynik walk tych, które nie zostały jeszcze zakończone, jest ten, iż armja rządowa musiała się cofnąć i żądać wysłania dalszych wojsk pomocniczych.

Katastrofalne zalewy w Chorwacji.

W „Hrwatskiej Rieczy” znajdujemy garść ciekawych szczegółów o rozmiarach, jakie osiągnęły na ziemiach chorwackich ostatnimi dniami katastrofalne zalewy. Większa część terytorji chorwackich znajduje się pod wodą, która zalała nie tylko pola, ale i wsie. Szkoda jest znaczna, lecz byłaby o wiele większa, gdyby sprzęty na polach nie były już zakończone.

Prześciancie!

Pod tym tytułem pisze Janusz Radziwił w „Dzienniku Kijowskim” z 20 października:

Szary jesienny wieczór; poiągł mnie przez smutną błotnistą równinę i każda minuta oddalała nas od stolicy, w której bije najżywiej puls olbrzymiego państwa.

We wszystkich zakątkach niezmierniejszej Rosji scierają się najróżniejsze kierunki myśli politycznej: wrota walka społeczna, rodzająca nienawiść, budząca nienasycone apetyty; głód ziemi, głód bogactw, głód wpływów i znaczenia.

Przy tem wszystkim nędzą, drożyzną — bezradna władza, nie mająca wpływu — a jakie skutki niepewności jutra — rozpacz i chaos!

Te wszystko najżywiej odczuwa się w Piotrogradzie, to też każdy, kto może, z prawdziwą ulgą opuszcza olbrzymie miasto szare, zaniebane, smutne i ciemne. Przedewszystkiem ciemne, bo ciemność na ulicach skąpo oświetlanych, ciemność w sercach niezających zdawałoby się — miłości Ojczyzny, ciemność w umysłach, nie znajdujących w godzinie ostatecznych decyzji wyjścia z tragicznego położenia.

Te objawy, niestety, nie pozostają bez wpływu i na nasze polskie stosunki. Bezwzględna walka stronnictw z dniem każdym przybiera coraz ostrzejsze formy. Sygnują się artykuły, pisać memorjały, drukują listy otwarte.

W nich sztucznie dzień się społeczeństwo na „aktywistów” i „neutralistów”, przeciwno — oskarża się o „filism” jeden czy drugi, o zdradę sprawy narodowej, o nieuczciwość polityczną, ba i o przeustraw. Rubią to wszystkie ci, którzy bądź to dzięki swym wpływom, bądź to za pośrednictwem swych

stronnictw, lub grup, wysunęli się na miejsce naczelne, którzy czują się jedni powołani do kierowania opinią społeczną, do „budowania Ojczyzny”. A społeczeństwo słuca, gorczy się i... milczy. Milczy do czasu bo musi nastąpić chwila, gdy opinia publiczna powie swym „konsulom”:

Dość swarów i klótni dość rzucanych podejrzeń i gotosłownych oskarżeń i dość ambicji osobistych!

Jedno jest hasło. Polska i jeden edzew to: Wolność.

Jeżeli tylko ten cel przyswieceć nam będzie i tylko ten jeden, muszą ustać te gorszące objawy.

Różne są drogi do jednego celu i różniemi nieraz kreczemy nam wypadki — lecz nie wolno wzajemnie sobie zarzucać zdrady, nieuczciwości przekupstwa i to przed oczami całego świata, pilniej dziś niż kiedykolwiek przedtem zwróconemi na nas i na nasz kraj rozdarły. Wszak doszło podobno do tego, że członkowie Rządu Tymczasowego zwrócili się do ambasadora francuskiego, by pogodził walozające się bezwzględnie polskie stronnictwa!

Jeżeli prędko opamiętanie nie nastąpi, to będzie to dowodem, że kochamy siebie, swe wpływy, swe stronnictwa, lecz nie kochamy Ojczyzny, bo miłość Ojczyzny wymaga wzajemnej miłości wszystkich braci, jednej matki synów. Więc w imię tej Polski, zniszczonej przez jednych, rujnowanej przez drugich, tej Polski wciąż jeszcze rozdartej i nieszczęśliwej, w imię Jej przyszłej jednoci, świętności i miocy: Przeszczucie!

KRONIKA.

Z R. O. pow. częstochowskiego.

Rada Op. pow. podaje do ogólnej wiadomości, że na zasadzie wyborów w skład Zarządu weszli: ks. kan. Nawrocki — przewodniczący, inż. Rutkowski Józef — zast. przewodniczącego, dyr. Dichmann — skarbnik.

Członkowie Zarządu: Cygański J., Ficenec J., Moczygęba F., ks. proboszcz Sędzimir.

Na członków R. O. pow. powołano: Bochnię J., Dobosza J., inż. Hlasko, ks. prob. J. Ksorra, Kozerskiego P., Moczydłowską M., ks. prob. Kubowicza, ks. kan. Nassalskiego.

Z Koła właścicieli aptek.

W ubiegłą sobotę bawił w naszym mieście magister Koskowski, prof. Uniwersytetu warszawskiego na katedrze propedentyki farmaceutycznej i receptury.

Prof. Koskowski przybył na roczne zebranie Koła właścicieli aptek Zagłębia i m. Częstobnowy.

Jutro odczyt Leo Belmonta.

Jutro we czwartek 22 bm. w teatrze „Odeon” o godz. 8 wieczorem, Leo Belmont zobrazuje „Walkę carata z rewolucją w epoce Aleksandra III i Mikołaja II”, opowie o prześladowaniu polaków, finów, ormian, o pogromach żydów, rozruchach studenckich i robotniczych itp.

Odczyt ten wygłoszony był i wybitnym powodzeniem w całym szeregum miast Królestwa.

Wynik konkursu polskiego Tow. Krajoznawczego.

W końcu ubiegłego roku szkolnego zarząd częstoch. oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego w celu pobudzenia młodzieży szkolnej do kolekcjonowania okazów przyrody i martwej przyrody okolicy naszego miasta, ogłosił krajoznawczy konkurs, przeznaczony

za najlepsze kolekcje nagrody w postaci dzieł naukowych—przyrodniczych odpowiadających przedstawionym zbiorom.

O konkursie powyższym były zawiadomione wszystkie miejscowe szkoły średnie.

Na konkurs zgłoszono 8 prac. Z tych 7 kolekcji przedstawili uczniowie gimnazjum T. O. S. (1 zielnik i gablotki czarnaszców, motyli i wasek) i 1 zielnik uczennica gimnazjum p. W. Chrzanowskiej. Sąd konkursowy w osobach pp.: Bogusławskiego, Szczecińskiego, Jastrzębskiego, Sojeckiego i Płodowskiego rozpatrzywszy powyższe prace w dniu 27 X b. r. przyznał nagrody pierwsze 1) uozn. kl. VII Edmundowi Catusowi, 2) uozn. kl. V Franciszkowi Sojskiemu, 3) uozn. kl. V Aleksandrowi Imichowi. Poza nagrodami pozostałym a mianowicie: 1) Kazimierzowi Hiszpańskiemu, 2) Kazimierzowi Nejmanowi, 3) Germanowi Frydmanowi, 4) Leopoldowi Jani i 5) uczniocy Hance Wrzokównie przyznano pochwały.

Obchód rocznicy listopadowej.

Jak się dowiadujemy sprawą obchodu rocznicy powstania listopadowego zajął się zarząd Stow. Kupców Polskich.

Odpowiednie kroki w celu ułożenia programu obchodu już są poczynione.

Z dnia wczorajszego.

Dzień wczorajszy prawdziwie jesienny, ponury i biotnisty nastrojał ponuro myśli mieszkańców naszego miasta, zwłaszcza, tych którzy musieli stać od wczesnego ranka przy sklepie w którym sprzedawano drogocenny płyn—naftę.

Widocznie nic poradzić nie można, by sprzedaż nafty odbywała się w kilku miejscach, a ty posiadacz dziurawego obuwia, gdy chcesz mieć widno w domu, musisz posiadać zapalenie płuc, lub reumatyzm i katar wystając po kilka godzin na słońce w ognoku.

Dowóz na rynek z powodu targu był dość obfity, lecz ceny tak należyte wyrubowane, że zakupy czynili mogli tylko ludzie zamożni i tak zwani „paskarzy”.

W eukierniach ruch, to okoliczni rolnicy drobni i więksi zjadają „erzatz” ciastka i mówią o ogólnej drożyznie, wymyślając na „paskarzy” miejskich, zapominając o tem, że „pasek” ujrzał światło dzienne, wśród wiejskiej ciszy, w otoczeniu natury w zacisznych spichrzach i komorach.

A ty szary ludku miejski, klep biedę, płac i mrzaj, bo życie teraz tylko dla wybranych.

Z Rady Op. m. Częstochowy.

Rada Op. m. Częstochowy otrzymała w tych dniach od G. R. Op. mk. 10,000, z funduszów kwesty ogólnokrajowej pod hasł. „Ratujcie dzieci.

Egzystencja kuchon zagrożona.

Fundusze R. O. m. Częst. znajdują się w tak opłakany stanie, że postanowiono się swrócić do Sejmiku powiatowego o przyznanie stałej miesięcznej zapomogi na kuchnie, które tylko w razie pomyślniej odpowiedzi będą mogły być utrzymane.

Poptoch śród „paskarzy”.

Paskarstwo, zwłaszcza w dziale produktów żywnościowych, przechodzi obecnie „ciężki kryzys”. Ceny ciągle się obniżają i spadają. Do artykułów, których ceny wiozają się obniżają, należy obecnie kryształ. Cena jego spada już do 800 mk. za worek. Od dwóch lat nie było wypadku, żeby

hurtownicy zdradzali taką chęć wyzbycia się cukru, jak obecnie, w obawie dalszego spadania cen. Za funt herbaty spekulanci żądają obecnie 42 mk. 50 fen, za kilo sacharyny 475 mk., za pud kawy 725 mk. Ceny żółtych używanych do wyrobu kawy, spadły bardzo znacznie. Za pud, który kosztował już 18 mk., żądają obecnie 10 m. 50 fen. Notują to wszystko, jak zwykle dobrze poinformowane żargonówki. Ciekawe i charakterystyczne jest to, że pomimo znacznego spadku cen w kursie, detaliści żądają za wszystko ceny dawne. Ci sami detaliści w razie najdrobniejszej zwykłej ceny hurtowej, natychmiast podwyższają ceny w sprzedaży detalicznej.

Wywóz herbaty zabroniony.

Ze względu na to, że w pow. częstochowskim istnieje tak małe ilości herbaty, iż podaż w przybliżeniu nie może pokryć zapotrzebowania, p. naczelnik powiatu zawiadomia, że na wywóz herbaty z powiatu pozwolenia udzielane nie będą.

Z T-wa Gimnastycznego.

Cwiczenia gimnastyczne członków Stow. „Sokół” odbywają się obecnie w sali gimn. p. Chrzanowskiej przy ul. Kosciuszki.

Panie ćwiczą się w poniedziałki i środy od godz. 7 do 8 i pół, panowie we wtorki i piątki od godz. 8 do 9 i pół wieczorem.

Bankrutwo mody.

Wobec coraz większej drożyzny materiałów na ubrania, nawet najbardziej zaciekle modnisie zrezygnowały z rujnującej pogoni za kaprysem mody. Z konieczności nosi się to, co nabyć można, lub nosić się jeszcze da, a na ulicy spostrzeżę się coraz więcej elegantek, ubranych „indywidualnie”, a nie według ślepego naśladownictwa szablonu z żurnalu. Nie brak jest oczywiście jeszcze ekscentryczek, drepzczących po błocie w białych bucikach skórkowych lub snujących za sobą całe sztuki materiałów w rozłożystych fałdach, ale i to trafia się coraz rzadziej, gdyż... moda nakazuje obecnie powściągliwość.

Z Warszawy.

Iszy dzień zjazdu przedstawicieli miast.

Punktualnie o godz. 9 i pół rano rozpoczęło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. kanonika Szlagowskiego, który następnie przemówił od stopni ołtarza do zgromadzonych, podkreślając, iż w życiu narodów miasta odgrywają ważną rolę.

Z kościoła zgromadzeni udali się do gmachu Ratusza na pierwsze posiedzenie zjazdu.

W sali posiedzeń Rady miejskiej prezes Suligowski w przemówieniu podkreślił, że Zjazd zaszczycił swą obecnością Jego Dostojność ks. Lu bomirski.

W odpowiedzi zgromadzeni wnieśli trzykrotny okrzyk na cześć Rady Regencyjnej.

W dalszym ciągu prezes Suligowski, witając przybyłych, podniósł wagę przeżywanego momentu, znaczenie Zjazdu dla przyszłości, zaznaczając mocno, że oto ziściły się marzenia ojców i dziadów.

Następnie zastępca prezydenta m. st. Warszawy, inż. P. Drzewiecki, wygłosił mowę powitalną imieniem Magistratu i wyrażając wiarę, że w myśli tradycji wielkiego Dekerta, solidarny czyn zbiorowy miast polskich odpowie istotnym potrzebom nietylko mieszczaństwa polskiego, ale i z całej ludności niepodległej Polski.

Z kolei radny Patek odczytał depesze powitalne od prezydenta Kra-

kowa dr. Leo i prezydenta Lwowa dr. Rutowskiego.

Mocą dokonanych wyborów do prezydium Zjazdu weszli, jako prezesi, pp. prezes Rady miejskiej z Łodzi—Sułowski, prezes lubelskiej R. m. Bańkowski, nadburmistrz m. Częstochowy dr. Marczewski, prezes R. m. z Warszawy Suligowski, zastępca prezydenta m. Warszawy Drzewiecki i wiceprezes Rady miejskiej dr. Zawadzki.

Na wiceprezesów powołano pp. Rollego (z Krakowa), Skulskiego, Kujawskiego, Nowickiego, Kurcjusza, dr. Macieszę, Bukowińskiego i Wyganowskiego.

Przewodnictwo na posiedzeniu dzisiejszem objął p. Drzewiecki, powołując na aseserów p. Rollego i Skulskiego.

Na sekretarzew wybrano pp. Brzezińskiego, Bystydziańskiego, dr. Tarczyńskiego, Berensona, Kuehna i Toeplitza.

Prezes Suligowski wygłosił referat o organizacji miast, omawiając ujawniającą się coraz bardziej wśród ludności tendencję do przetwarzania dotychczasowych organizacji gminnych w organizacje o charakterze miejskim.

Drugi referat „Miasta ze stanowiska wymagań rozwoju” wygłosił p. Ludw. Krzywicki, omawiając następujące tezy: rozrost miast, konieczność przystosowywania do potrzeb miejskich, środków dowozu i wrażliwości złożeń zadań i konieczność współdziałania miast dla zapewnienia im najlepszych warunków rozwoju.

Po referatach dr. Zawadzki odczytał Statut Związku Miast, poczem przystąpiono do rozważania poszczególnych jego punktów.

Z Krakowa.

Kraków bez opłatków wigilijnych?

Stosunki tak się układają—piszą gazety krakowskie—że w bieżącym roku nie będziemy mieć w Krakowie zupełnie opłatków wigilijnych. Łamanie się opłatkami należy do naszej odwiecznej tradycji polskiej i katolickiej, tak, że bez opłatków nie możemy sobie nawet wyobrazić choćby najskromniejszej uczy wigilijnej. A jednak, jak obecnie sprawy stoją, władze zniewalają nas do obejścia się bez tego symbolu chrześcijańskiej i narodowej jedności i miłości. Namiestnictwo odmówiło mąki na opłatki.

Z Radomia.

Projekt nowej linii kolejowej.

W tutejszych sferach przemysłowo handlowych podniesiono sprawę budowy nowego połączenia kolejowego między Radomiem a Warszawą. Linja ta łączyłaby z warszawskim i jednocześnie skracałaby podróż z Radomia do stolicy z 6 do 2 godzin.

Rozmaitości.

Zapóźno.

Egzaminator pyta nowo wstępującej w obowiązki siostry szpitalnej:

— Ile morfiny zastrzykać można choremu?

— „Osiem gramów”—odparła za-pytana.

Lekarz egzaminujący potrząsał silnie głową i zwrócił się do następującej. Wtedy pierwsza, po ni-jakim namyśle, rzekła:

— Przepraszam; omylitać się, nie osiem, ale jedną ósmą gram.

Na to lekarz:

— Zapóźno: prze- ten czas chory dawno już skołał.

Kartofle.

Na mocy rozporządzenia Ces. Niem. Zarządu Cywilnego z dnia 2 listopada r. b. na nr-em 729. racja kartofli została obniżona do 10 funtów na 2 tygodnie na osobę. Sprzedaż kartofli na kupon A-B serji XX-ej w ilości 10 funtów na osobę za 80 fenigów rozpocznie się dn. 21. b. m. według następującego rozkładu:

w **środe dn 21 listopada r. b.**
Okregu I kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 1 ul. Mirowska. okregu II — Nr. 4. ul. Nadrzeczna 78, okregu III — Nr. 13 ul. Warszawska 45, okregu IV — 16 ul. Panny Marji 9, okregu V — Nr. 20 ul. Krakowska 35, okregu VIII — Nr. 31 ul. Kościuszki 46.

MIEŚO.

W nadchodzący czwartek dn. 22 listopada r. b. sprzedaż mięsa w jatkach okregowych rozpocznie się o 7-ej rano na litery o d „A” do „G” zależnie od ilości mięsa i napływu kupujących. Ogłoszenia w oknach jatek wywieszzone poinformują kupujących o ilości funtów mięsa i literach.

DRZEWO.

Posiadając większy zapas drzewa Deputacja Żywnościowa może sprzedać ograniczoną ilość rodzinom na kupon Nr. XI karty dla rodzin i instytucjom na mocy umotywowanych odezów. Na razie Deputacja zdecydowała sprzedawać po 100 pudów dla instytucji i po 60 pudów dla rodzin drzewa sosnowego i świerkowego w szczapach po mk. 180 fen. za pud drzewa dębowego i brzozeowego w szczapach po mk. 220 fen. za pud do wyboru kupującego. Ogłoszenie ważne do odwołania.

Miejska
DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
w Częstochowie.

Ofiary:

Wskutek pogodzenia się w sądzie w sprawie wytoczonej mi przez p. Makowskiego o zniesławienie niniejszym składam mk. 25 na rzecz Rady Opiekuńczej m. Częstochowy i mk. 25 na rzecz T-wa Dobroczynności dla Żydów
kwit 326, 327

Inż. A. Wróblewski

Teatr „ODEON“

W Czwartek 22 Listopada r. b.
o godz. 8 wiecz.

Znany i ceniony publicysta
LEO BELMONT

b. redaktor „Wolnego Słowa“ wygłosi
odczyt na temat.

Czeret i Rewolucja w boju 25 letnim
Epoka Aleksandra III i Mikołaja II
Prześladowanie Polaków i Finów,
pogromy żydowskie, rozruchy
studentckie, i wiele innych cieka-
wych epizodów dziejowych.

Bilety do nabycia w cukierni
W-go Jackowskiego. 0281—

Dnia 19 Listopada r. b. w pobliżu dworca znaleziono pieniądze, odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia w kancelarii 4 kompanii II Landsturmu Btl. Środa ul. P. Marji 53 II piętro. 1068—

Szyje bieliznę i suknie, przyjmę zajęcia w domu prywatnym ul. Komienia 33. m. 44. 1069—

Stróż nocny może się zgłosić do, Wydziału Gospodarczego przy ul. Pięknej Nr 3 Naczelni Powiatu 0784—

Ważny biurowy tylko z dobrymi referencjami rozumiejący po niemiecku jest potrzebny w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej róg P. Marji i Kościuski. Zgłaszać się w godzinach rannych od 10—12 0280—

Buto damskie popielitka z karakulowym kołnierzem do sprzedania ul. P. Marji Nr. 71 m. 15 1066—

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożyczkowej Osiedlnickiej 27262 1057—

Teatr „PARYSKI“ ul. P. Marji 19.

Program we Środe 21-go Listopada 1917 roku

Tylko jeden dzień dla dzieci!

Konstanty Wielki
AUGUST CYRKOWY
IMATRA (Natura)

Dramat
w 4-ach aktach

(Komiczne)

Orkiestra koncertowa pod dyr. p. M. Szulca — Ceny miejsc zwykle

Szczegóły w programach i afiszach.

Całkowity dochód z dzisiejszego programu przeznaczony na Samopomoc szkolną przy gimnazjum dyr. Kościuskiego.

Teatr „ODEON“ ul. P. Marji 27.

Program od wtorku 20 do piątku 23 Listopada.

LULU

Znakomity dramat współczesny
w 5-ciu aktach. W roli tytułowej, niezrównana znanymi psychiki kobiecej, znakomita tragiczka

Erna Morena.

Nad program: **Czarna ręka**

(Arcywesola komedia amerykańska.)

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Alojzego Salzberga.

Ceny miejsc zwykle. — Szczegóły w programach.

Zapowiedź na Rok 1918.

„Kurjer Świąteczny“ = Ilustrowany Tygodnik =
Humorystyczno-Satyryczny
55 ROK WYDAWNICTWA.

Redaktor Michalina Makowiecka. Kierownik artystyczny Bogdan Nowakowski.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Senatorska 28/30.

Wszyscy opłacający prenumeratę za cały rok 1918 z góry, otrzymają **zupełnie bezpłatnie**

Trzy premija nadzwyczajne!

- 1) **Książkę Zygmunta Bartkiewicza p. t. „Złe Miasto“** ozdobioną licznymi ilustracjami. 0257—3—1
- 2) **Wielki kalendarz ilustrowany na rok 1918.** Zawierający część kalendarzową, powieści, poezje, poradnik praktyczny, dział humorystyczny, oraz portreły i karykatury.
- 3) **Kalendarz ścienny na rok 1918.**

Koszta przesyłki pocztowej ponosi wydawnictwo. Prenumeratę można w każdej filiji pocztowej. Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie tylko 20 marek.

ZAWIADOMIENIE.

Salon gorsetów „HYGIENA“

Częstochowa, ul. Panny Marji 29.

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po powrocie z Wiednia posiada najnowsze modele na sezon zimowy, oraz wielki wybór gotowych gorsetów, pasów, biusthalterów satynowych, trykotowych i gumowych 1018—
gotowe gorsety od 15 Mk.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.

Zęby sztuczne. Plomby

Wynoszące zębów

od godz. od 8-1 i od 3-7 wieczorem.

Ceny bardzo przystępne.

Zgubiono książeczkę kasy Pożyczkowej Osiedlnickiej Nr. 15 495. 1060—

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożyczkowej Osiedlnickiej Nr. 34,190. 1061—

W ósmą ręczny dwukolowy na rosnarach

f. wóz saski z deskami w dobrym stanie sprzedam tania ulica Dojazd Nr. 11. Lerner 1069—

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49.

przynajmniej od 10—1 i 3—7

Ceny przedwojenne.

Gater 24“ drewniany fabrycznej roboty bardzo dobry przerabia 24 festmetry drzennia sprzedam za 8,000 mk. w Piaskowski ul. Panny Marji 39. 1061—

Wrazem stolarki i narzędzia sprzedam także i różne sprzęty domowe sąsiedzi do sprzedania wiadomość w Goncu 1067—

Redaktor - wydawca R. D. Wilkoszewski.

Opłaty w własnych zakładach drukarskich „Goniec” Częstochowski.